

ku Wolnej  
POLSCE

WYDAJE MIEDZYKAZALSKA I LUBA KOOPTACJA NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”  
REGION ŚLĄSKO - DĄBROWE

DRUGI DROGI NIE MA

Po 14 miesiącach okupacji sytuacja w Polsce przynajmniej z 13 grudnia nie  
Podobnie jak wtedy podaje powszechnie przekonanie, że w najbliższym czasie  
musi dojść do przesilenia zasadniczo zmieniającego układ sił. Nie udało się  
pseudo reformy. Klęska w sferze gospodarczej czasu, wiążąc do znaczącej części  
żki cen. Od lat komunizm zna jedno lekarstwo na choroby gospodarcze - obniżenie  
nie stopy życiowej obywateli. Nie udało się zrehabilitować społeczeństwa na różne  
PRONY, OKONY, nowe itp. w sferze politycznej. WROTA również ponownie  
klęską. Ale nie łuzamy się. Sytuacja jako istniejąca nie znosi Jaruzelszczyków  
do zmiany strategii. Wszystko w tym systemie jest podporządkowane nadrzędno-  
mu celowi - utrzymaniu się przy władzy. Dlatego zabijali i będą zabijać.  
W obronie własnych interesów nie cofną się przed niczym.

Jaka jest więc droga „ku wolnej Polsce”?

Istnieje kilka koncepcji. Powołamy się na ochronę zakładów pracy.

I - strajk generalny. W praktyce oznacza to całkowitą ochronę zakładów pracy.  
Bogatsi o doświadczenia z 13 grudnia str. wolny społeczeństwo się tylko jed-  
nego. Klęski. W sterciu z oddzieleniem sił szersze, nowe są niewielkie, a total-  
terstwo i determinacja nie równoważą karabinów i pocisków.

II - ogólnonarodowe powstanie. Koncepcja to ma miejsce w dwudzienniku. Kocytuje  
fragment artykułu D. Wierzbickiego (Kolor II „Strajk generalny przed bitwą”)  
"akcja powstaniowa wymaga ścisłego powściągnięcia, bezwzględnej dyscypli-  
ny i dyspozycyjności. Nikt przy strajkach nie może twierdzić, że stron-  
taki rachunek może osiągnąć, ani też że jest osiągnięciem jest kwestią nie-  
sięcy. Z drugiej strony przywołano konfrontację zbrojną wkraczamy na jedyny  
teren na którym władza nie ma nami przewagę, ani tylko jedno ualeją dochrze-  
zabijać. Zaczęli od zabijania, zrobią to znowu jeśli poczują, że ich interesy  
są zagrożone. Dysproporcja siły jest zbyt wielka, a szansa na to by milicja  
i wojsko przeszły już teraz na naszą stronę - zmniejsz lub zedna. Do trzech  
przygotować. Akcja informacyjno-agitacyjno-dzielnicowa rezinową propagandę  
rozbijającą mur wojennej wrogości między żołnierzami, funkcjonariuszami a  
społeczeństwem."

Nie dodać, nie ująć.

III - tworzenie Państwa Podziemnego i walki opozycyjnej. Byłby to proces stru-  
gofalowy obliczony na lato. Wymaga wysokiego stopnia uświadomienia i samody-  
scypliny. Nędza która zaczyna coraz szerzej krążyć radykalizuje społeczeństwo  
a robotnicy zwłaszcza niecierpliwie się. Stwarza to niebezpieczną sy-  
tuację "wyciągnięcie ludzi na ulicę", sprokowanie wystąpienia w dogodnym dla  
władzy momencie. Nie należy zapominać również o tym, że latwiejsze cały arsenał  
środków prawno-administracyjnych skutecznego hamującego powstawania struktur  
Państwa Podziemnego. Arcecieknie, zwalnianie z pracy, zmiany statutów pracy  
w obrębie danego zakładu, zmianę dotychczasowych itp.  
Musimy wypracować takie metody walki, które zapewniąby zwycięstwo przy ni-  
nimalnych stratach.

Wydaje się, że jedną z form jaką spełnia z wymogi jest nacowy zorganizowany  
sabotaż. Ta forma protestu daje nam do ręki niebezpieczny oręż. To my bylibyśmy  
my w ofensywie, my dyktowalibyśmy warunki i warunki akcji. To jest p-  
przeciwnicy musieliby się bronić. Tylko jak? Radykalizacja ze środków pracy,  
karabiny, czeligi i wyspecjalizowane jednostki. Widać się bezskuteczne, gdy prze-  
ciwnik jest nieadecyjny i praktycznie nie może się włączyć w walkę.  
Celem który powinien nam przewodzić jest również próba umiarkowania

kwi. Jest oczywiste, że zarówno strajk generalny jak i powstanie pociągnęły-  
by za sobą duże ofiary w ludziach.

Nie można tego uniknąć przy akcjach sabotażowych z tym że byłyby one niepo-  
równywalnie mniejsze. Ważnym argumentem "za" jest uniknięcie dekonspiracji  
struktur podziemnych. Strajk generalny i powstanie wymagają przywódców. Dzia-  
łacze podziemia musieliby "wyjść na scenę", "odkryć się" a w razie nie-  
powodzenia struktury te uległyby zniszczeniu. To, co z takim trudem odbudowa-  
liamy po 13 grudnia przestałoby istnieć i może trzeba by było lat aby je od-  
budować. Akcje sabotażowe natomiast wymagają głębszej konspiracji, działania  
w niewielkich dobrze zorganizowanych grupach. Oczywiście akcje takie muszą  
być przemyślane i dobrze zorganizowane, ale wszystkie nasze działania jeżeli  
mają odnieść pożądany skutek muszą być starannie przygotowane.

Pragnę podkreślić, że zorganizowany sabotaż nie stoi w sprzeczności z reali-  
zacją hasła budowy Państwa Podziemnego - wręcz przeciwnie. Grupy sabotażowe  
z jednej strony miałyby opierać w strukturach społeczeństwa podziemnego, a  
drugiej zaś dawałyby możliwość natychmiastowego przeciwstawienia się repre-  
syjnym posunięciom władz.

Ważny dla przykładu górnictwo.

W kopalniach przygotowano tzw. "czarne listy" górników, którzy ze względu  
na swoją przeszłość związkową, lub obecną postawę wytypowano do zwalniania  
z pracy. Listy nazwisk są długie (w niektórych kopalniach po kilkaset osób).  
Oczywiście władze jeżeli będzie czuły się zagrożone sięgnie po ten argument.  
Co zrobią załogi, gdy kolegów zgorną zwalniać z pracy.

Zestrąkują jak 13 grudnia na "Wujka" i tylu innych kopalniach Śląska?  
Czy pokornie pozwolą wyrzucić ludzi za bramę?

A może urządzią pokojową demonstrację uliczną?

Jestem przekonany, że najbezpieczniejszą i najbardziej skuteczną formą pro-  
testu jest zatrzymanie pracy zakładu poprzez sabotaż.

(c.d. w następnym numerze)  
A.B.

#### ARMIA "KURK"

odtworzenia z zapisków z wewnętrznej korespondencji 53.

założenie : wprowadzić i upowszechnić pojęcie "ksiądz ekstremista" przy je-  
go pomocy stworzy się poczucie, że większość księży oraz biskupi pragną zgody  
z władzami państwowymi, a tylko niewielka część, podobnie jak Solidarność  
jest ugodzi przeciwna.

cel akcji : poróżnić duchowieństwo między sobą poprzez rozróżnienie wśród  
nich lojalnych i "ekstremistów". Tych ostatnich odizolować od społeczności  
wierzących, a osamotnić i oszołomować anizacją. Przygotować teren do ge-  
neralnej rozprawy z kościołem.

metody : wszystkie komendy wojewódzkie MO mają listy księży "ekstremistów"  
ze swojego terenu, posiadają także listy księży nadzorujących alkochoła i  
nie przestrzegających celibatu, lub też skłóconych z władzami kościelnymi.  
Tych ostatnich zamierzają wykorzystać jako konfidentów w wypadku aresztowa-  
nia. Księża z drugiej listy nie będą bronieni przez biskupów - za przykład  
może posłużyć ksiądz Sylwester Lych z Otwocka, którego biskup w obronę  
nie wziął, a przecie grupa młodzieży z Otwocka została zorganizowana przez  
prowokatorów i miała wciągnąć ks. Lycha jako ofiarę prowokacji.  
Założenia, cele i metody akcji "Kurk" są takie same we wszystkich wojewódz-  
twach. Zdekonspirowanie jej może ją unicestwić lub stęplić jej ostrze.

(ze źródeł krakowskich)

26 XII 82r ukazało się oświadczenie domagające się przywrócenia wolności  
aresztowanym dnia 23 XII śledzimi internowanymi przywódcami "Solidarności".  
Oświadczenie podpisali : Klemens Szeniewski, Andrzej Wejda, Jerzy Szacki,  
Andrzej Kijowski, Halina Nikołańska, Marian Brański, Julian Strykowski, Bene-  
dykt Zientere, Barbara Grodzka, Marian Makowski, Stefan Kieniewicz, Hanna  
Geremek, Barbara Sreńca, Janusz Siwiński, Zofia Stefanowska, Andrzej Wyrobisz  
Roman Zimant, Krystyna Isakowska, Sławobłaz Paszowski.

x x x x x x x x x x x x x x x x

Dziękujemy za wpłaty na nasze konto :

IHA - 1000,- , BASKA - 1300 - 650,-